

Cena 50 gr
Nr 65 (5013)

J. R

Do wczoraj zwiedziło Targi
61 tys. osób. (c)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Binek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Michał Luczak.

Wiosna na polach Wielkopolski

Trójgłos na tematy rolnicze

Za kilka dni będziemy mieli kalendarzową wiosnę. Siewy za pasem. W związku z tym, zadaliśmy odpowiedziami pracownikom trzech instytucji — trzy pytania:

- Jak wygląda sytuacja na polach?
- Jakie mamy zaniechania jesienne do nadrobienia?
- Jaki jest aktualny stan zaopatrzenia rolnictwa?

A oto uzyskane odpowiedzi:

inż. Jan Baier

kierownik Wydziału Rolnictwa
Prezydium WRN

Od kilku dni panuje względnie sprzyjająca aura. Jednak ostatnie przymrozki pogorszyły znowu stan zbóż ozimych. Obliczamy, że łącznie trzeba będzie dokonać przesiewów na obszarze 90 tys. ha. Wymaga to, rzecz jasna, zwiększonego wysiłku wszystkich rolników. Opóźnienia w jesiennych orkach zostały — na szczęście — wyrównane w pierwszej połowie grudnia.

Zaopatrzenie w nawozy mineralne, po ostatniej „rewizji” centralnego rozdzielnika, uległo poprawie. Dostawy jednak będą spóźnione, przez co wyłonią się nowe trudności z zasilaniem słabych ozimów. Jeśli chodzi o nasiona zbóż jarych i roślin motylkowych, to gospodarka chłopska odczuwa braki w łubinie i seradeli. — Mamym natomiast pod dostatkiem nasion kukurydzy. Pokrycie zapotrzebowania na 30 tysięcy ha tej uprawy — zapewnione w 100 procentach.

inż. Jan Leśnik

zastępca kierownika Biura Rolnego
Wojewódzkiego Związku Kółek
Rolniczych

— No cóż, pogoda kształtuje się na ogół dobrze. Jednak cze kamy z utęsknieniem na deszcz — wilgoci w naszych glebach wciąż za mało. W niektórych okolicach, zwłaszcza na lżejszych ziemiach, rolnicy przyorywają już obornik pod ziemniaki, tu i ówdzie wychodzą także z wólkami. Będą trudności z kupnem nasion — owsa, łubinu, seradeli, wyki, peluski. Może uda się deficyt zlagodzić „importem” z innych województw. Mamym, na szczęście, dość nasion kukurydzy.

Ostatnie przymrozki poczyniły pewne szkody na glebach piaszczystych. Stąd większe niż normalnie zapotrzebowanie na nawozy azotowe w celu zasilenia słabych zbóż ozimych. W zasadzie przydział nawozów nie jest mniejszy niż w ubiegłym roku.

mgr Henryk Siwa

kierownik Wydziału Produkcji
Zjednoczenia PGR

— Na polach bardzo rozmaicie. Zależnie od okolicy i warunków glebowych. Ostatnie przymrozki spowodowały, że część ziarna siewnego, jakie przeznaczaliśmy na sprzedaż, musimy zatrzymać dla własnych potrzeb. Rzepaki np. wy marży co najmniej w 20 proc., żyto — w około 5 proc. W naszych gospodarstwach dokonuje się już w tej chwili wsiewek koniecznych i lucerny.

*

Tyle nasi informatorzy. Pragnęliśmy usłyszeć także czwartą opinię. Niestety. W Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni wstrzymano się dyplomatycznie z udzieleniem jakiegokolwiek informacji na temat zaopatrzenia wielkopolskiego rolnictwa w nawozy sztuczne.

Notował:

Kazimierz Jaźwiecki

Z procesu o żonobójstwo

Prokurator wnosi o karę śmierci

Drugi dzień procesu Bolesława Sarbinowskiego, oskarżonego o żonobójstwo, zakończył się przemówieniami stron.

Prok. Klimczak w wstępie podkreślił, że nasze powojenne kroniki sądowe nie notują tak straszliwej zbrodni, jak mord w Elcinie. Czy podwójnej zbrodni (zabójstwo i podpalenie), dokonał ktoś z zewnątrz?

Nie — odpowiada oskarżyciel — każdy, kto chciałby wejść krytycznej nocy do strzeżonego przez psy i zamkniętego domu Sarbinowskich, zwróciłby bowiem na siebie uwagę oskarżonego. Właśnie on — jako jedyny z domowników — siedział do późnej nocy. Był sam. Miał idealne warunki do popełnienia zbrodni. Rzekomo czytał książkę. Zapytany jednak o jej treść — odpowiada: zapomniałem. Szereg takich poszlak — konkluduje prokurator Klimczak — włączył się w logiczną całość i świadczy, że zbrodni mógł dokonać tylko Sarbinowski.

Trzeba pamiętać o incydencie sprzed 3 lat, kiedy to oskarżony usiłował małżonkę dławić. Należy więc przyjąć, że między nimi narastały ukrywane przed otoczeniem, animozje na tle wzajemnych podejrzeń o zdradę. To jest motyw zbrodni. Ze względu na wyjątkowe okrucieństwo, premedytację i wyrafinowanie — stwierdza oskarżyciel — wnoszę o karę śmierci.

Krwawe wybory w Korei pld.

Według doniesień agencji za chodnich, wybory na prezydenta w południowej Korei przebiegały w atmosferze terroru i pogwałcenia ordynacji wyborczej. W dniu wyborów doszło do krwawych starć, w wyniku których są zabici i ranni. W Masan np. 10 osób zostało zabitych, a przynajmniej 40 rannych. Władze zaprzeczają tym wiadomościom i twierdzą, że zostało zastrzelonych „tylko” 2 członków partii opozycyjnej, gdy policja otworzyła ogień przeciw demonstrantom.

Na skutek starć i pogwałcenia ordynacji wyborczej przez partię rządzącą, opozycyjna partia demokratyczna zamierza domagać się nieuznania wyniku wyborów i żądać ich powtórzenia.

Jak wiadomo, jedynym kandydatem na prezydenta był do tychczasowy prezydent Li Syn Man, bowiem kandydat ze strony opozycyjnej partii zmarł w tajemniczych okolicznościach w dzień po upływie terminu zgłoszenia kandydatów.

W środę podano pierwsze wyniki wyborów. Z danych tych wynika, że Li Syn Man zdobył już więcej, niż wymagane 33 proc. głosów. (PAP)

SPRAWY I SPRAWKI

KULTURY

WSPOMINKI

W Meksyku mieszka bardzo krewka ludność. Po powrocie „Ślaska” z meksykańskiego tournée opowiadał dyr. Haquina, że w Guadalajarze zespół miał wprawdzie najgorszą orkiestrę w czasie całego tournée, ale i najgorętszą owację po występie.

Za kulisami pokazywali się autentyczni caballeros, przy czym colty, jako element narodowego stroju, nie należały do rzadkości.

Na zakończenie koncertu orkiestra, zaciekawiona tym co się dzieje na scenie, wstała ze swoich miejsc, przestała grać i odłożyła instrumenty. Niewiele pomogły nawoływania dyrygenta. Balet musiał tańczyć bez orkiestry, chor śpiewać bez akompaniamentu. Natomiast koniersoner, zapowiadający cały koncert w języku meksykańskim, po ostatnim punkcie programu zaczął nagle śpiewać solo, a orkiestra wpadła w melodię i podjęła akompaniament. Okazało się, że była to zaimprovizowana piosenka pożegnalna dla „Ślaska”.

„KRZYŻACY”

Prace nad monumentalnym filmem Forda — „Krzyżacy” — dobiegają końca. Pozostało jeszcze około 20 proc. zdjęć kameratealnych, które prowadzone są we wszystkich niemal studiach łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych. Film będzie dwuseryjny, w eastmankolorze, na szeroki ekran. Premiera „Krzyżaków” przewidziana jest na dzień 15 lipca, w czasie wielkich uroczystości na Polach Grunwaldzkich.

REORGANIZACJA

Rada Kultury, istniejąca przy Ministrze Kultury i Sztuki, długo nie dawała znać o sobie. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma się odbyć plenarne zebranie Rady, ale już w znacznie mniejszym składzie osobowym. Będzie to więc trzecia reorganizacja Rady Kultury od trzech lat, która ma jej zapewnić większą operatywność. Członkami Rady Kultury zostaną teraz sami fachowcy i specjaliści, dokładnie zaznajomieni z zagadnieniami, którymi zajmuje się Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Oby ta trzecia reorganizacja wysłała wreszcie Radzie Kultury na zdrowie.

Złodzieje biżuterii

Handlowcom brytyjskim udało się wpaść na trop międzynarodowej szajki złodziei kosztowności, która działała na terenie Belgii, Izraela oraz Iranu.

Obeenie policja aresztowała w Teheranie siedem osób oskarżonych o to, że są członkami szajki złodziei drogich kamieni wartości setek tysięcy funtów. (PAP)

Gospodarka dla wszystkich

Rewelacje, moda i zmierzch „setek“

Kilka targowych refleksji

O nasyceniu rynku radioodbiornikami, najlepiej świadczy fakt braku większego zainteresowania zwiedzających ekspozycją gotowych aparatów. Dużo więcej uwagi przykuwa stoisko części radiowych, których w sprzedaży detalicznej (prócz lamp) na ogół się nie spotyka. Dlaczego? Przecież amatorów radiowców namnożyło się u nas sporo.

W dalszym ciągu oblegane są przez zwiedzających stoiska z motocyklami, motocyklami i skuterami. Widać, że w tej dziedzinie, potencjalnych nabywców nie brakuje. Zakres zbytu ograniczają tylko... ceny.

Popyt i podaż

Panie ciągną swych towarzyszy do działu pralek. W tym roku przemysł oferuje do sprzedaży już 7 ich typów, łącznie z prototypem pralki-wirówki z poznańskiego „Pometalu”. Szczególnym wzięciem cieszą się nadal SHL-ki, mimo że jakoś i estetyka wykonania modeli innych firm, z roku na rok się podnosi. Co to jednak znaczy dobra marka! Zakład, który dbał o nią od początku, ma na rynku pozycję uprzywilejowaną.

Jeszcze 5 lat temu, w codziennej modzie panów królowała „setka”.

Modne tkaniny wełniane, szły na rynek, jak woda. Producenci nie mieli więc żadnych kłopotów ze zbytem. W ostatnich latach sytuacja się zmieniła. Zapanowała moda na farmerki, wiatrówki i najroźniejszych odzieży typu sportowo-turystycznego. Zwykły drelch wypiera więc z rynku wełnę. W roku ubiegłym, sprzedano w kraju o 5 milionów metrów bieżących tkanin wełnianych mniej, aniżeli w roku 1955. Ze zjawisko to bynajmniej nie zanika, świadcza o tym tendencja i tegorocznych Targów. Materiałów wełnianych zatrzaśnięcie, lecz run na nie — raczej słaby.

Wręcz odwrotna jest sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia rynku w tkaniny dziane. Tych stale brak. Na Targach ich niewiele. Słyszałem, iż dopiero w ostatnich tygodniach zapadła decyzja przerzucenia części surowca zużywanego dotąd w produkcji tkanin mniej chłodliwych — na wytworzenie dzianin. Za małe pół roku, dzianin na rynku może będzie więcej.

Dmuchają na zimne

Zdaniem wielu zwiedzających, których w ub. roku oślniła ekspozycja przemysłu obuwicznego —

w tym roku jest ona nieco uboższa. Osobiście nie podzielam tego zdania. Gdyby każdy z poznańskich sklepów obuwicznych posiadał stale tylko połowę tego, co przemysł oferuje na Targach — byłoby dobrze. Prawdą jest natomiast, że jedne z najładniejszych fasonów obuwia wystawiła spółdzielnia „Lubgal” z Lublina. Tak! Ta sama, która zrobiła taką furorę na pierwszych Targach i której do następnych nie dopuszczono za niewykonanie zamówień handlu. Karny okres widocznie jej się skończył i na obecnych Targach znowu skupia uwagę handlowców, oferując towary piękne, lecz stosunkowo drogie.

A handlowcy?

O! Ci dmuchają na zimne. Zachęcenie wypowiedzią ministra M. Lesza i sytuacją na rynku, wybierają towary najlepsze, najbardziej potrzebne i poszukiwane. Poza tym sądzą, że po raz pierwszy od 15 lat mają prawdziwą satysfakcję. Nie oni tańczą jak im zagra producent, lecz producent skacze wokół nich. Widać to w pawilonach. Miejsce „zabójczych pięknych” kociaków przy biurkach obsługi stoisk, zajęły osoby starsze, uprzejme, umiejące zachwycić towar i... sprzedawać.

P. Ch.

GŁOS OBSERWATORA

Niewiadoma?

Algierskie warianty

W przemówieniu wygłoszonym do armii w Algierii, gen. de Gaulle oświadczył m. in., że nie umie udzielić ścisłej odpowiedzi na pytanie, jaka będzie przyszłość Algierii. Jedno tylko wie on, a miano wicie, że Francja pozostanie w Algierii. Jaką zaś po stać obecność francuska przybierze w Algierii — będzie zależało od woli ludności algierskiej.

Słowa te, jak również sformułowania o priorytetach zwycięstwa militarnego wywołały — jak wiadomo — znaczne zamieszanie nie tylko we Francji, wygląda bowiem na to, że gen. de Gaulle wycofuje się z pozycji zajętej w deklaracji wrześniowej.

JAK POGODZIĆ?

Gdyby rząd francuski miał porzucić zasadę samostanowienia, proklamowaną w deklaracji wrześniowej, dokonałby posunięcia arcyniebezpiecznego dla V Republiki. Cofnąłby się bowiem do okresu znanego z czasu jej poprzedniczek. Przecież duża populacja gen. de Gaulle w szerokiej rzeszy społeczeństwa francuskiego opierała się głównie na przekonaniu, że on właśnie po trafi rozwiązać problem algierski. Proklamowanie zasady samostanowienia było w każdym razie nowym elementem w tej sprawie i pozwalało na optymistyczne przewidywania. Niemniej przeto słowa wypowiedziane w Algierii są wyjątkowo jednoznaczne, choć na ogół gen. de Gaulle lubi swoje wystąpienia ubierać w formę nieco zawołaną i dającą pole różnym interpretacjom. Jak więc pogodzić zasadę samostanowienia i pozostania Francji w Algierii?

Jeżeli jeszcze raz przeanalizujemy deklarację wrześniową, to przekonamy się, że tylko w jednym wypadku nie przewiduje ona podziału Algierii — w wypadku integracji czyli całkowitego ułożenia Algierii z Francją. W wypadku secesji i w wypadku utworzenia przez Algierczyków własnego rządu, poza stającego w ścisłym związku z Francją, przewiduje się bądź przesiedlanie ludności, bądź to tworzenie oddzielnych wspólnot — francuskiej, arabskiej, kabylskiej, mozabickiej — co w ostatecznym wyniku sprowadza się do jednego. Francja zagwarantowałaby sobie możliwość wpływania na bieg wydarzeń w Algierii.

DYSKUSJA

W tym sensie Francja pozostalałaby obecna w Algierii, bez względu na wynik referendum. Zdając sobie sprawę z tych planów, tymczasowy rząd algierski protestuje przeciwko podziałowi Algierii i właśnie Ferhat Abbas w swoim przemówieniu, wygłoszonym przez radio w Tunisie przed kilkoma dniami, gorąco przeciw niemu zaprotestował. Skłonił go do tego plany nowe

go podziału administracyjnego Algierii. Prezydent de Gaulle z kolei w swoim wystąpieniu algierskim nie powiedział na ten temat ani słowa.

Dyskusja nad podziałem Algierii i nad problemem jedności narodu algierskiego ciągnie się od lat. W roku 1957 minister spraw granicznych Christian Pineau wystąpił z tezą, że „gdyby w Algierii zastosować zasadę o samostanowieniu narodów, to musiałaby ona doprowadzić do podziału kraju, ponieważ w Algierii są dwa narody”. Stwierdzenie ministra IV Republiki odbiło się w praktyce jej następcy, a problem podziału był poważnie dyskutowany w ciągu pięcioletniej sesji Rady Narodowej Rewolucji Algierskiej, która — po deklaracji wrześniowej — postanowiła jako platformę dyskusji z Paryżem przyjąć zasadę samostanowienia, lecz jednocześnie odrzuciła stanowczo jakąkolwiek możliwość podziału Algierii. Dodajmy jeszcze, że projekt podziału Algierii oficjalnie niejako zaakcentowany w deklaracji prezydenta de Gaulle’a z września 1959 roku wywołał u niektórych polityków uznanie i znalazł poparcie części nawet tych, którzy w ONZ stali twarde na stanowisku praw Algierii do samostanowienia.

Tak więc projekt podziału Algierii, wysunięty równocześnie z zasadą samostanowienia, odgrywać może rolę czynnika neutralizującego w określony sposób działanie tej zasady w praktyce.

Tadeusz Rojek

Tuż u wejścia do hali 11, gdzie rozłożył się obozem Dom Techniczno-Handlowy i Arged, uwagę zwiedzających przyciąga tablica z napisem: „Rewelacja! Goli bez mydła i wody! — Wyklucza skałczenie!” Pod tablicą stolik, a na nim dwa mechaniczne aparaty do golenia. „Brzydsza” połowa zwiedzających istotnie przy stoliku się zatrzymuje. Ponieważ jednak wystawcy nie podali ani ceny, ani wytwórcy owych „rewelacji”, golenie bez mydła stanowi wdziczny temat do ciętych frazsek i różnych alegorii, jako że twórczej inwencji w narodzie nie brakuje.

Obleżone „krety“

Wystawcy zrehabilitowali się parę metrów dalej, gdzie na postumentach spoczywają dwa drzemające stalowe „Krety”. Budzą one nadal zrozumiałe zainteresowanie zwiedzających, szczególnie pracowników budownictwa. Jeden z nich głośno wyrażał swe zdumienie, że „jego” firma „kretów” jeszcze nie posiada, mimo iż kosztują tylko niecałe 10 tysięcy złotych szafka. Dotychczas sądził, iż „kret” kosztuje przynajmniej pół miliona! „No, już ja im wygarnę na zebraniu, gdy będą znowu gadać o postępie technicznym” — zapowiedział na odchodnym.

Jerzy Pertek

Dobra marka „BATOREGO“

„Jest coś jedyne związane z tym statkiem, coś czego nigdy — przy najwyższej reklamie — nie doczeka się wspałały „United States“, czego nie dostąpi dostojna, potężna „Queen Mary“. Coś, co czyni z „Batorego“ więcej, niż środek transportu. Pewien agent żeglugowy polskiego pochodzenia powiedział mi w Montrealu, że ludzie lubią legendy wokół statków. „Batory“ jest właśnie takim statkiem.”

O trafności tych słów (wyjętych z reportażu J. Jaruzelskiego o pierwszym rejsie „Batorego“ do Montrealu przed z górą dwu laty) przekonujemy się najlepiej, gdy prześledzimy publikacje poświęcone dziejom wojennym i powojennym tego statku. Trzeba bowiem wiedzieć, że w czasie wojny ukazała się i to w dalekiej Australii, książka o „Batorym“, w której sławiono zalety tego pięknego statku i jego dzielnej załogi. A był to początkowy okres wojny, rok 1940 i właściwie dopiero wtedy „Batory“ zaczynał tworzyć swoją wielką historię. Od tego też czasu wokół statku zaczęła narastać legenda. Po wie ktoś, że chodzi przecież o statek handlowy i pasażerski — więc jakimi może

w innych, większych i zwycięskich operacjach inwazyjnych, awansując latem 1944 roku, podczas inwazji w Prowansji, do roli statku flagowego francuskiego głównodowodzącego, późniejszego marszałka Francji de Lattre de Tassigny.

I każdy taki czyn wojenny, każdy udział w operacji konwojowej czy inwazyjnej, każde uczestnictwo w mniej czy bardziej znanych epizodach II wojny światowej wzbogacało wykaz służby „Batorego“, powodując równocześnie narastanie bogatej, pięknej legendy osnutej wokół dziejów tego statku, tak zaszczytnie reprezentującego część polski walczącej na morzu.

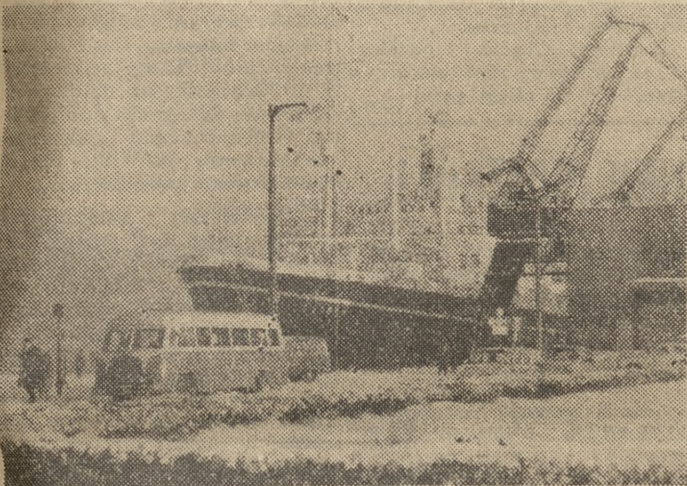
Znakomita opinia

Kiedy wojna się zakończyła i „Batory“ powrócił do pokojowej służby, zaintereso-

sowanie tym owianym już legendą statkiem wcale nie osłabło, a wręcz przeciwnie. Do wawrzynów wojennych doszły liczne dowody uznania dla pasażerskiej służby statku w okresie pokojowym. Jeden z amerykańskich dziennikarzy nazwał „Batorego“ najczystszym statkiem na Atlantyku. W angielskim czasopiśmie napisano o nim, że jest to mała „Queen Elisabeth“, przyrównując go do największego transatlantyku brytyjskiego, do którego jest nieco podobny swą dwukominową sylwetką. Często spotyka się również określenie „królewski statek“ (od jego nazwy) itd., a niedawno dziennikarz kanadyjski stwierdził, że „zadziwiająca tkanina tka się między dwoma państwami: Kanadą, której brak kilku lat do stulecia, i Polską, która w 1960 roku obchodzi swoje pierwsze tysiąclecie jako państwo. A członkiem tkackim przenoszącym tę kulturalną nić przez Atlantyk jest polski luksusowy pasażerski statek — „Batory“.” Frekwencja zaś, jaką cieszy się w swych rejsach regularnych do Kanady oraz w rejsach wyjazdowych urządzanych zimą, potwierdza dobrą opinię tego statku.

Ostatnio najlepszym tego do wodom była niezwykle udana wycieczka „Batorego“ z pasażerami niemieckimi i angielskimi do Indii Zachodnich (skąd wrócił 18 lutego do Gdyni), uznana za najbardziej udaną z dotychczasowych. I nie tylko za najbardziej udaną, ale — to już jest nasze zdanie, a nie pasażerów — może też za najpotężniejszą. Oto bowiem, jaka dedykacja znalazła się w pokładowej księdze pamiątkowej:

„Niezapomniany rejs naszym statkiem dostarczył mi więcej wiadomości i dobrej opinii o naszym kraju, niż dotychczasowa lektura wszystkich gazet i publikacji na ten temat.”



„Batory“ w Gdyni.

CAF — fot. Uklejewski

poszczycić się czynami wojennymi?

Złoto na statek

O tóż już w samym tylko 1940 roku „Batory“ małch na swym koncie kilka. A więc najpierw przewożenie transportów wojskowych do walczącej z Niemcami Norwegii, potem udział wraz z „Sobieskim“ w ewakuacji alianckich, głównie brytyjskich i polskich żołnierzy, z atlantyckich portów kapitulującej Francji. Ostatni transport żołnierzy i uchodźców zaokrętowany został na „Batorym“ w porcie St. Jean de Luz blisko granicy hiszpańskiej, niemal w ostatniej chwili, przed przybyciem czołwek zwycięskiego wtedy Wehrmachtu. Następnie „Batory“ był jednym z kilku statków, na których rząd brytyjski wysłał do Kanady, w obawie przed niemiecką inwazją, zapasy złota Banku Angielskiego. Ponieważ zaś obawiano się, że agenci niemieccy wywiadu zdolają się o tym dowiedzieć, co mogłoby spowodować nasłanianie na trasę przejazdu U-Bootów celem stordowania przewożących złoto statków, zaokrętowano na nich z dużym szumem i hałasem transport niemieckich jeńców. Spełnili oni rolę ochronnej tarczy i podczas przejścia statki rzeczywiście nie były niepokojone.

„Śpiewający statek“

Po powrocie z Kanady „Batory“ przewiózł pięć set dzieci angielskich do Australii. I wtedy to zasłynął jako „Śpiewający statek“ i pod takim właśnie tytułem ukazała się o nim wspomniana australijska książka. Wreszcie w październiku 1940 roku „Batory“, już jako regularny „troop-transport“, czyli transportowiec wojsk, wziął udział w operacji desantowej w Dakarze. A chociaż sama operacja zakończyła się fiaskiem, to nie wpłynęło to nic na zmniejszenie popularności polskiego statku, który wziął później udział

Temida w stroju niedbałym

Zwierzania sprawozdawcy sądowego

Przed Sądem Wojewódzkim rozpoczął się proces... „Sąd Powiatowy ogłosił wyrok w sprawie...“, „Przewód sądowy wykaż...“ — w ten (ze skrupuła trzeba przyznać, że stereotypowy) sposób rozpoczyna się zwykle relacja z rozprawy. Relacja — najczęściej krótka — stanowi bardzo często rezultat wielogodzinnej wysiadki w twardej ławie sądowej sali. W notatce takiej nie ma miejsca na ciekawostki, tym bardziej zaś na opisywanie rozmaitych przygod sprawozdawcy. Reporter postanowił więc powetować sobie tę stratę i przekazać Wam, drodzy Czytelnicy, trzy autentyczne historyjki.

WYJĄTKI POTWIERDZAJĄ REGULĘ

Włoskie przysłowie mówi: „nulla nuova, buona nuova“ co oznacza: żadna nowina — dobra nowina. Jest to kardynalna zasada oskarżonych i ich rodzin (czasami również ich przełożonych). Sprawozdawca sądowy „obwieszcza“ wszem wobec o wybrkach pana X czy Y, który w myśl owej dewizy jest jak najbardziej zainteresowany w nierozgłaszaniu tych wiadomości, nie ma więc lekkiego żywota. Nie raz i nie dwa zdarzyło mi się przy mować wizyty krewnych lub znajomych oskarżonego, którzy po dłuższych wstępach stwierdzali: „Czy nie można by o tej sprawie nie pisać? A może opuściłby pan tylko nazwisko X-a?“. Każda reguła ma jednak wyjątki.

Kilka lat temu toczył się dość niecodzienny proces. Głównym świadkiem oskarżenia był bowiem kierownik sklepu, aresztowany za nadużycia gospodarcze. Pan ten poprzednio popisał się bohaterskim wyczynem — posługując się jako orężem... zwłokami indyckimi, stoczył zwycięski pojedynek z napastnikiem, który uzbrojony w pistolet wtargnął do sklepu. Relację z tego procesu reporter zatytułował: „Pojedynek“, a mając na uwadze późniejsze sprawy koronnego świadka, nie gloryfikował zbytnio jego — jakby nie było — bohaterstwa. Nie pletłował również w sposób „zasadniczy“ oskarżonego, wątpliwego, szczupłego chłopaka, który nie miał łatwego dzieciństwa. Tytuł „Pojedynek“ dodatkowo sugerował, że obu „zapaśników“ traktuje się równorzędnie.

Nazajutrz, po ukazaniu się sprawozdania z pierwszego dnia procesu, na korytarzu sądowym podeszła do dziennikarza matka oskarżonego o napad rabunkowy.

— Pan pisał tę notatkę?

— Tak — odpowiedziałem — przygotowany na wyrzekania w rodzaju „jak pan mógł tak oczernić mego syna“.

— Jak pan mógł tak napisać! — w głosie rozmówczyni przebiegało oburzenie.

— ???

— Przecież to nie był pojedynek. Mój syn go napadł. Syn jest bandytą. Jaki więc pojedynek?! To było za mało podkreślone...

Nie wierzyłem własnym uszom... Tego jeszcze nie było!

„ARESztOWANIE“

Oskarżonym był człowiek dobrze znany wielu mieszkańcom Poznania. Popularność zapewnił mu nie tylko odpowiedzialne stanowisko, jakie kolejno zajmował, ale także zamiłowanie do rozmaitych facecji. Los był w tym względzie dziwnie łaskawy dla oskarżonego. Nie brakowało bowiem i w sali sądowej sytuacji, nadających się do dowcipów. W sukurs oskarżonemu przychodziły szczególnie... drzwi. Co chwilę następował lekki trzask i podwoje samorzutnie otwierały się na oścież. Alści w pewnym momencie ktoś zaczął przy nich manipulować.

Pomogło. Nawet za bardzo. Drzwi nie można było otworzyć.

Oskarżony szybko zorientował się w sytuacji. Wstał, spojrzawszy dumnie na zatłoczoną publiką salę i zanosząc się od śmiechu powiedział:

— Wszyscy zostali aresztowani! Razem ze mną. Zobaczcie, jakie to przyjemne...

„Przyjemność“ skończyła się po kilku minutach dzięki woźnemu, który otwierając drzwi, uchylił areszt wobec wszystkich, z wyjątkiem oskarżonego.

STREAP-TEASE

W każdej redakcji sprawozdawca sądowy mniej lub bardziej słusznie uchodzi za specjalistę od zagadnień prawnych i wypadków. Koledzy do niego więc kierują wszelkich petentów, którzy z tego rodzaju sprawami przychodzą do redakcji.

Pewnego dnia skierowano więc do mnie taką petentkę — nazwijmy ją Iksińską. Pani ta zaczęła w sposób drobiazgowy przedstawiać tarapaty związane ze wspólnym mieszkaniem. Gros miejsca poświęciła ostatniej awanturze, przedstawiając ją jako zbrodnie, popełnioną przez współlokatora.

— Pobił mnie! Pobił! — powtarzała. — Zresztą, niech pan zobaczy.

Nie zdążyłem ust otworzyć, a pani Iksińska nagle podniosła spódnice powyżej pasa i zaczęła wskazywać sińce. Mój gorący protest niewiele pomógł.

— Muszę panu wszystko pokazać — kategorycznie stwierdziła pani Iksińska i rozpięła bluzkę.

Bohatersko wytrzymałem na stanowisku...

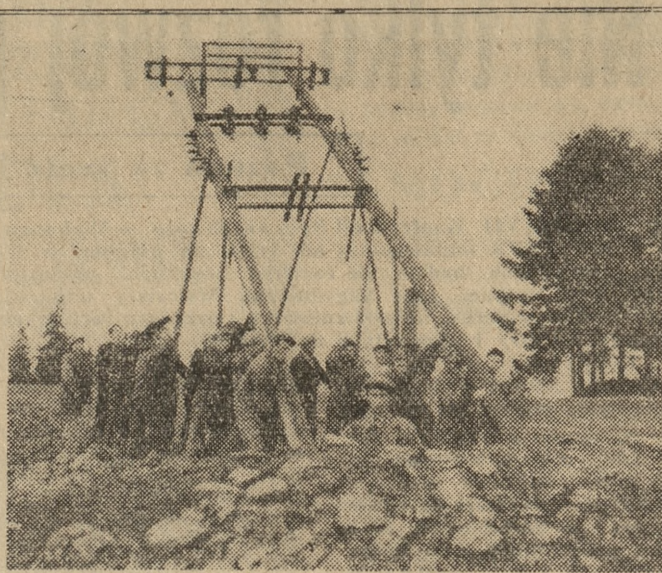
Sceptycy z pewnością uśmiechają się czytając zwroty „gorący protest“ i „bohatersko wytrzymałem“. Nie ma w tym jednak słowa przesady. Pani Iksińska dawno bowiem przekroczyła granicę, którą zwykło się określać wiekiem balzakowskim.

Sprawozdawca

Można tak i tak

W energetyce jak i w innych dziedzinach wytwórczości, istnieją liczne kontrasty w technologii i technice. W większości elektrowni zawodowych, energię elektryczną wytwarzają nowoczesne wysokowydajne turbiny zautomatyzowane — a nawet — jak w przypadku Dychowa — z zdalnie sterowaną obsługą. Jednocześnie budowa linii przesyłowych odbywa się tak, jak na zamieszczonym obok zdjęciu. Ze można to robić inaczej niech świadczą zdjęcia drugie.

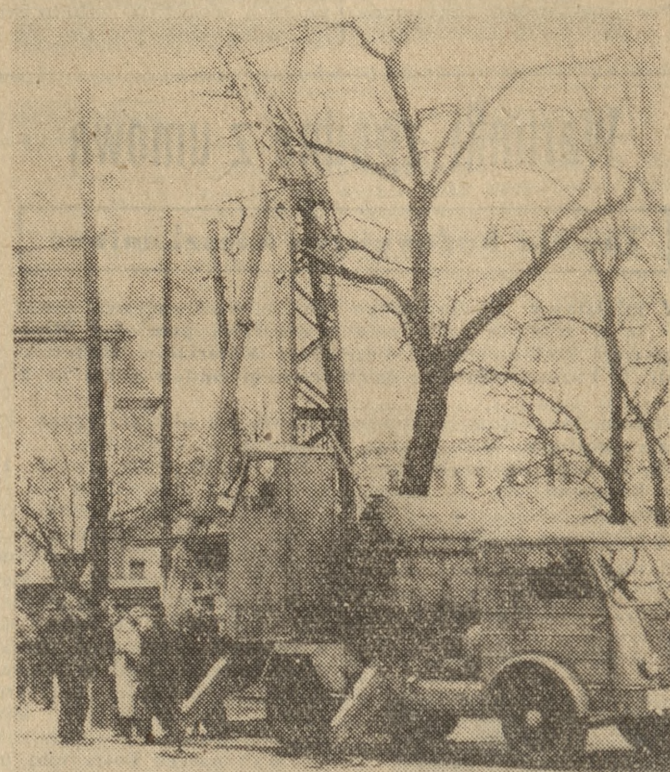
Fot. — CAF



43 miliony zł na ubezpieczenia

Ponad 300 tysięcy zatrudnionych w różnych zakładach pracy województwa poznańskiego objętych jest tzw. ubezpieczeniem rodzinnym. Ten rodzaj ubezpieczenia obejmuje nie tylko samych ubezpieczonych, ale również członków ich rodzin. W 1959 r. Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłacił w naszym województwie przeszło 43 miliony zł, tytułem odszkodowań osobom, objętym tego rodzaju ubezpieczeniem.

Oto garść informacji dla zainteresowanych: Warunkiem zawarcia grupowego ubezpieczenia rodzinne go jest przystąpienie doń co najmniej 75 proc. ogółu zatrudnionych w danym zakładzie pracy. Ubezpieczyć się może każdy bez względu na wiek, stan zdrowia i ilość osób pozostających na jego utrzymaniu. Nowe warunki tego ubezpieczenia rozszerzyły zakres odpowiedzialności PZU, który wypłaca odszkodowania także za rodziców i teściów ubezpieczonego, którzy nie mieszkają wspólnie z ubezpieczonym ani nie są na jego utrzymaniu. W wypadku śmierci pracownika, PZU wypłaca 100 proc. sumy ubezpieczenia, małżonki lub małżonka — 50 proc., dzieci — od 30—40 proc., rodziców i teściów, zamieszkujących wspólnie z ubezpieczonym i będących na jego utrzymaniu — 40 proc., na własnym utrzymaniu — 20 proc. sumy ubezpieczenia. Odszkodowania wypłacane są nawet w razie śmierci dziadków, będących na utrzymaniu ubezpieczonego (40 proc.) oraz innych krewnych i powinowatych, a nawet osób obcych, jeżeli są na utrzymaniu pracownika i co najmniej od roku z nim mieszkają (40 proc.). (na)



Samojezdny dźwig; słup nie z drewna lecz z betonu — o wiele przecież odporniejszego na wpływy atmosferyczne; dwóch, trzech robotników i operator — zrobią w ciągu dnia więcej niż 20 ludzi metodami z epoki króla Cwieczka... (pch)

Fot. — K. Przychodzki

Notatki gospodarcze

▲ Już niedługo sklepy wiejskie GS rozpoczną ratelną sprzedaż rolnikom, szeregu atrakcyjnych artykułów przemysłowych: telewizorów, rowerów i motorowerów oraz motorków przyczepnych, aparatów fotograficznych, instrumentów muzycznych, zegarków radzieckich, oraz maszyn do szycia i wozów gospodarskich.

▲ PSS wychodząc naprzeciw kobiecie pracującej zamiast zorganizować w b. 600 nowych poradni wychowawczych (świadomego macierzyństwa, wychowania dzieci, higieny psychicznej, zdrowia itp.), 120 pralni samoobsługowych, 100 ośrodków pomocy gospodarczej, wypożyczalni sprzętu, wystaw i pokazów regionalnej organizacji gospodarstwa domowego, życia rodzinnego itd.

▲ W styczniu br. nastąpił dalszy wzrost sprzedaży artykułów spożywczych w porównaniu ze styczniem 1959 r.: makaronu i kasz — o ponad 40 proc., płatków owsianych — o 17 proc., dżemów — o 69 proc., ryb świeżych — o 52,7 proc., drobiu — o 50 proc., ryżu — o 26 proc. Wzrosła także sprzedaż marmolady, konserw i marynat rybnych, serów, jaj, herbaty itp. Sprzedaż mięsa, mimo podwyżki cen, zmalała jednak tylko o 14,6 proc. a masła — o 4,5 proc. Wynika z tego, że zamierzone zmiany w strukturze popytu dokonały się raczej w sferze środków spożywczych. W handlu artykułami przemysłowymi styczeń potwierdził zjawisko IV kw. — wzrostu zapasów w magazynach.

▲ Centrala „Społem“ zorganiowała przy współudziale Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych i „Gazety Handlowej“ — konkurs na najlepszy samoobsługowy zakład gastronomiczny. Z Wielkopolski zgłosiły się do konkursu m. in.: kawiarnie — z Ostrzeszowa, Pleszewa i Wrześni, z Rawicza — bar szwedzki, z Międzybuzia — bar-kawiarnia, z Jarocina — restauracja-kawiarnia. Oby zwyciężyli! (pch)

„Lenin o kulturze“

Wydział Kultury Prezydium WRN i Prezydium Rady Narodowej m. Poznania oraz Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizują w dniu 18. bm. w Woj. Klubie TPP-R, ul. Ratajczaka 37, seminarium zatytułowane „Lenin o kulturze“.

W programie seminarium przewiduje się wykłady: „Lenin o literaturze“ — red. Zdzisława Romanowskiego i „Lenin o upowszechnianiu kultury“ — mgr. Izidora Orhona.

W drugiej części seminarium zostanie wystawiony montaż poezji o Leninie w wykonaniu artystów teatrów dramatycznych oraz będzie wyświetlony film fabularny „Opowieść o Leninie“.

Początek seminarium o godz. 10. (na)

Nie tylko rozwój przemysłu

Poznań za sześć lat

Materiały VII Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej KW PZPR odpowiadają nie tylko na pytanie: w jakich kierunkach będzie się rozwijał poznański przemysł. Omówiono również inne zagadnienia. Materiały wskazują rozwój budownictwa mieszkaniowego i urządzeń socjalnych, oświaty, kultury i pozostałych dziedzin.

Główny nacisk w następnej pięcioletce położony jest na sprawy związane z poprawą warunków mieszkaniowych ludzi pracy. Poprawa ta ma na celu stąpić przez wzmocnienie budownictwa rad narodowych, zakładów pracy, spółdzielni mieszkaniowych i budownictwo indywidualne. W latach od 1961 do 1965 wskaźnik zaludnienia na jedną izbę poprawi się z

obecnego 1,78 osób na 1,61. W samym Poznaniu odda się do użytku ponad 13 tys. nowych izb mieszkalnych. W tym samym czasie spółdzielczość mieszkaniowa powinna oddać w naszym mieście 21 tys. izb. Ogólna wartość nakładów na budownictwo mieszkaniowe ma wynieść ponad 840 mln. zł.

Na rozwinięcie urządzeń komunalnych przewiduje się wyasygnowanie w ciągu następnej pięcioletki 330 mln. zł. Szczególne znaczenie dla naszego miasta będzie miała budowa nowego ujęcia wody oraz rozbudowa i modernizacja przepompowni ścieków. Zamierza się także wybudować nowe mosty łączące Poznań z prawobrzeżnymi terenami i z lewobrzeżnymi oraz tzw. trasę chwaliszewską. Z uwagi jednak na zamierzone inwestycje, zachodzi konieczność dofinansowania miasta o około 220 mln. zł.

Przejdźmy teraz do spraw rozwoju kultury, oświaty i innych dziedzin.

Zasadniczym zagadnieniem będzie sprawa zwiększenia liczby miejsc w kinach. W tym celu przewidziano budowę dwóch nowoczesnych kin, w każdym po 800 miejsc. W rezultacie na 1000 mieszkańców przypadnie wówczas 19,3 miejsc, w porównaniu z obecnym wskaźnikiem — 16,8. Za mierza się podjąć również starania o budowę w Poznaniu nowej stacji telewizyjnej, co jednak będzie wymagało pomocy zakładów pracy i instytucji. Stacja ta powinna stanąć do roku 1962 i wówczas ilość posiadaczy telewizorów wzrośnie o ponad 50 proc. w stosunku do stanu obecnego, czyli do liczby 19.000 abonentów (w Poznaniu i województwie).

W szkołach podstawowych obecny wskaźnik zagęszczenia na izbę wynosi 70 uczniów. Do r. 1965 ma on spaść do 45 uczniów. W tym celu przewiduje się wybudowanie 460 nowych izb lekcyjnych, przy czym jednak trzeba podkreślić, że mimo to nie uda się w następnej pięcioletce zaspokoić wszystkich potrzeb szkolnictwa.

Materiały VII Konferencji KW PZPR wspominają także o rozwoju służby zdrowia. Za sześć lat, w Poznaniu, na 10.000 mieszkańców przypadnie 25,3 lekarzy, a pielęgniarze 18,6.

Odpowiadamy

Wanda Kraszeńska. — Za list dziękujemy. Ankietę jubileuszową z okazji 15-lecia wyzwolenia Poznania i 15-lecia „Głosu“ — kończymy wkrótce i dalszych rozmówców nie przewidujemy. (733)

St. Kapitańczak. — Za niewłaściwe ustosunkowanie się kierownika sklepu nr 122 do konsumenta, dyrekcja MHD udzieliła mu upomnienia. (528)

Ignacy N. Z., Wyspiańskiego. — Projekt Pański jest już zrealizowany za granicą. Oczywiście, bardzo przydałoby się to i u nas. — Przesyłamy serdeczne pozdrowienia. (806)

Eleonora M. z ul. Grochowskiej. — Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego doniosła nam, że pretensja Pani jest zupełnie uzasadniona. Niesumienne kierownictwo otrzymało nagane. Za naszym pośrednictwem, dyrekcja MPK uprzejmie Panią przeprosza. (392)

Danuta J. Kasztanowa. — W sprawie dzieci radzimy zgłosić się do sekretariatu Państwowej Szkoły Muzycznej przy ul. Armii Czerwonej 87, gdzie otrzyma Pani dalsze informacje. (802)

L. Piasek. — Po zagubione świadectwo szczeniaka ospy należy zgłosić się do Dzielnicy Biura Sanitarnego. (743)

„Wielbiciele zwierząt“. — Dziękujemy uprzejmie za przesłane uwagi. Sprawy te zainteresowały Zarząd Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu, którego pracownik nadal obserwuje wspomniany obiekt. (206)

A teraz — handel. Wytyczne wskazują, że obroty sklepów wszystkich branż wzrosną z 5.779.500 tys. zł w roku obecnym do 7.594.400 tys. zł w roku 1965, a zatem o 30,9 proc., w tym — w detalu o 30,1 proc., w przemyśle gastronomicznym o 41,6 proc. W przeliczeniu na 1 mieszkańca wartość obrotów wzrośnie do 16,6 tys. zł z 13,7 tys. zł w roku obecnym. Liczba sklepów zostanie powiększona o 188 nowych placówek, a ilość restauracji, barów i kawiarni o 28 lokali. Przewiduje się także poważny wzrost usług rzemieślniczych. Liczba zakładów usługowych ma się podnieść o 6 proc. Chodzi tu głównie o rozwój placówek naprawy przedmiotów trwałego użytku.

Na rozwój całej gospodarki naszego miasta wpływają odbywające się w Poznaniu imprezy targowe. Trzeba tu poćać że w ciągu pięcioletki tereny targów powiększą się o 13 tys. m kwadr., zostaną wybudowane nowe hale. Stały rozwój targów, szczególnie MTP, wysuwa konieczność poprawy zaplecza w samym mieście. W tym celu zostanie wybudowany hotel „Orbis“ na 630 miejsc z restauracją na 200 miejsc, kawiarnią na 100 miejsc i barem. Wybudowane zostaną także stacje obsługi samochodów na Woli i 2 stacje przydrożne.

Zebrał: Eugeniusz Cofta

W ZOO — wiosenne porządki

Coraz częstszy niepokój wśród ptaków i „zaloty“ lądodzi — to nieomylny w Zoo znak, że wiosna za pasem. Dlatego też rozpoczęto w Ogrodzie Zoologicznym wiosenne porządki. Pracownicy przystąpili do czyszczenia i malowania zewnętrznych klatek, a w najbliższym czasie rozpocznie się porządkowanie trawników i klombów.

Przy tej pracy pomogą — jak co roku — drużyny harcerskie ze Szkoły Podstawowej nr 7 (ulica Słowackiego 58/60). Współpraca między dyrekcją ZOO, a harcerzami trwa od trzech lat z korzyścią dla obu stron. Dyrekcja przy lepszych

robotach zyskuje chętnych i sumiennych „pracowników“, wzamian za to wypożycza dzieciom bezinteresownie kucyka i umożliwia zwiedzanie ogrodu.

W tym roku dyrekcja ZOO projektuje również wyznaczyć harcerzom rolę opiekunów zwierząt. Będzie ona polegać na obronie zwierząt przed ludźmi. Chodzi tu oczywiście o przekarmianie okazów ZOO. Co roku bowiem, w okresie letnim, po każdej niedzieli, zwierzęta trzy dni chorują. Od czwartku, dzięki zabiegom personelu, czują się lepiej, by znów od niedzieli stan ich zdrowia uległ pogorszeniu.

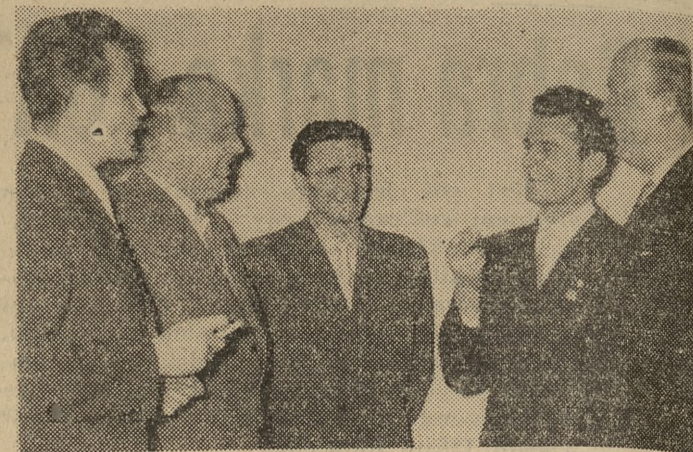
Zdarza się też, że zwiedzający wręczają małpkom lusterka, wyrządzając im tym samym wielką krzywdę. Niezwykle zbyte szkło kaleczy zwierzęta, powodując czasami poważne obrażenia.

Ogrod Zoologiczny cieszy się nieustannie wielkim powodzeniem. Największymi jego zwolennikami są oczywiście dzieci. W zeszłym roku odwiedziło ZOO — 467 tysięcy osób. Przeciwnie latem odwiedza ogrod w niedzielę 5 tysięcy osób, a zimą dziennie około 200. Zdarzają się jednak wyjątkowe dni, podczas których frekwencja dzienna wynosi 17 000 zwiedzających. Podczas ubiegłorocznych MTP odwiedziło ZOO — 96 800 osób. (an)

Będą kosze — znikną śmieci

Od pewnego czasu słyszy się narzekania, że tradycja czystości Poznania coraz bardziej staje się legendą. Niestety — nie zawsze winę ponoszą mieszkańcy naszego miasta, czy też goście przyjezdni. Na przykład na Targach Wiosennych, już w pierwszym dniu, główna aleja targowa zaśmiecona była papierami, talerzykami, po kielbaskach, sprzedawanych w wielu punktach. Niechlujność gości? Bynajmniej. Wszystkie bowiem kosze w tej alei były przepełnione. Prawdę mówiąc — co mieli ludzie robić z tymi talerzykami?

Jeżeli ktoś sprzedaje te kielbaski, powinien również pomyśleć o odpowiednich koszach. (b)



Harcerze zaopiekują się kabinami telefonicznymi

Komenda Chorągwi Wielkopolskiej Harcerstwa w Poznaniu zwróciła się z apelem do wszystkich drużyn harcerskich o roztoczenie opieki nad kabinami telefonicznymi, by nie dopuszczać do niszczenia aparatów i innych zainstalowanych w nich urządzeń.

W apelu tym zwraca się m. in. uwagę, że każda drużyna harcerska powinna się starać o rozwój w swych członków przekonanie, że niszczenie aparatów powoduje nie tylko straty materialne, ale często może uniemożliwić niesienie pomocy w różnych okolicznościach. Jakże często bowiem spotyka się w życiu wypadki, kiedy zepsuty telefon uniemożliwia wezwanie karetki pogotowia, czy straży pożarnej.

Komenda Chorągwi oczekuje od hufców meldunków o przebiegu tej akcji. (bro)

14 bm., w związku z IV kongresem i X-leciem istnienia Zrzeszenia, w gmachu Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania — odbyła się uroczystość dekoracji honorowymi odznakami miasta Poznania 6 zasłużonych działaczy ZSP: K. Wolnikowskiego, A. Bolińskiego, I. Taucherta, I. Kołczewskiego, F. Wiśniewskiego i T. Lewandowskiego. Na zdjęciu — odznaczeni działacze Zrzeszenia w rozmowie z przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej w Poznaniu — Fr. Frąckowiakiem (drugi od lewej).

Fot. — CAF

Nowy typ pralki z „Metalowca“

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec“ otrzymała nowy obiekt przy ul. Bułgarskiej, w którym mieszczą się: hala produkcyjna i biura administracji. Poprawiły się dzięki temu warunki pracy dla całej załogi. Nowe, znacznie większe pomieszczenia pozwolą też na rozszerzenie produkcji.

Spółdzielnia przygotowuje m. in. nowy typ pralki elektrycznej własnej konstrukcji. Jej główną zaletą ma być przede wszystkim stosunkowo niska cena, wahająca się w granicach 1.500 zł. Pierwsza partia pralek z „Metalowca“ ma być przekazana do sprzedaży najpóźniej w czerwcu br. Inną nowością tej spółdzielni jest podjęcie produkcji blaszanych kaloryferów, bardzo poszukiwanych na rynku. (mi)

INFORMUJEMY

„Humanizm marksistowski“ — to tytuł odczytu prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Br. Baczki, który zostanie wygłoszony 17 bm. o godz. 18 w Collegium Minus, al. Stalingradzka 1.

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Poznańskiego Oddziału Polskiego Tow. Socjologicznego odbędzie się 17 bm. o godz. 17 w sali VIII WSE, ul. Marchlewskiego.

Zebranie plenarne Koła Przewodników PTT-K odbędzie się 17 bm. o godz. 18 w lokalu przy Starym Rynku 89/90.

Inż. H. Koszuta z Ośrodka Instytutu Techniki Budowlanej wygłosi 17 bm. o godz. 9.45, w świetlicy Poznańskich Zakł. Produkcji Betonów, al. Marcinkowskiego 1, odczyt pt.: „Gips i jego zastosowanie w budownictwie“.

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego“ zatrudni od 1. IV. br. biele piszącą maszynistkę.

Zgłoszenia osobiste oraz wnioski z życiorysem, składać należy w redakcji — ul. Grunwaldzka 19, po- kój 62 w godzinach 9—15.

— USMIECHNIJ SIĘ!



— Myślałem kochanie, że ty już spisz... (Humor zagraniczny)

Warunki zgodne z umową

Tanieje budownictwo mieszkaniowe

Z inicjatywy Poznańskiego Zarządu Budownictwa zawarł to w zeszłym roku umowę docelową pomiędzy Ministerstwem Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, a Poznańskim Przedsiębiorstwem Budowlanym nr 2.

Umowa ta dotyczyła stosowania postępu technicznego, miała na celu obniżenie kosztów budownictwa i pracochłonności niektórych robót oraz skrócenie cyklu produk-

cyjnego na obranej przez wykonawcę — budowie.

Na osiedlu „Grunwald I“ wykonawca zobowiązał się realizować metodę przemysłową po cenie budownictwa tradycyjnego. Jak wiadomo bowiem, przy stosowaniu metody przemysłowej najbar dziej kosztowne są formy do wyrobienia elementów prefabrykowanych. Dopiero z chwili amortyzowania się form, można spodziewać się lepszych efektów ekonomicznych.

Wykonawca dotrzymał umowy i nie przekroczył ceny budownictwa metodą przemysłową. Jako nagrodę otrzymał zespół budowy na osiedlu kilkadziesiąt tysięcy zł.

W tym roku przewidziane jest zawarcie umowy docelowej również z PPB nr 2. Tym razem jednak wyniki mają przynieść — dalsze obniżenie kosztów budowy. (an)

Stare miasto buduje dzieciniec

W Poznaniu ciągle brak placów do zabaw dla dzieci. Jak dotąd istnieją dwa dzieciniec przy Drodze Dębińskiej i przy al. Przybyszewskiego.

Z ceną i jak najbardziej godną poparcia inicjatywą wy- stąpił Młodzieżowy Dom Kultury. Pragnie on na wolnym terenie w centrum miasta, u zbiegu ulic Działowej i Solnej, urządzić jeszcze jeden dzieciniec. Na razie wyrównano już i oczyszczono plac, a z nastaniem cieplejszych dni roboty ruszą pełną parą.

Projekt urządzenia placu do zabaw poparło w całej pełni Prezydium DRN — Stare Miasto z przewodniczącym mgr Mieczysławem Tarzyńskim na czele, które wyasygnuje około 80 tys. zł na zakup wyposażenia. Do organizowania dziecinca włączył się także bezinteresownie Zarząd Zieleni Miejskiej. Wszelkie roboty projektuje się wykonać w czynnie społecznym przy pomocy zakładów pracy i organizacji młodzieżowych.

Inicjatorzy, jak również organizatorzy nazywają ten pierwszy duży dzieciniec, urządzany w większości czynem społecznym — próbą sił. Od ich też wytrwałości uzależniony jest w dużej mierze postęp robót, a nagrodą za trud i wysiłek będzie — wdzięczność poznańskich dzieci. (an)

„Telimena“ prezentuje



117 wzorów nowych okryć damskich przygotowała na obecne Targi Krajowe Łódzka wytwórnia „Telimena“. Plaszcz, sukienki, kostiumy, komplety — słowem bogaty wybór najmodniejszych kreacji z nowych, modnych w kolorach i deseniach tkanin. Trzeba przyznać, że mimo stosowania w „produkcji“ tak zwanych krótkich serii — ceny modeli dostosowano do możliwości płatniczych klientów.

Pokaz modeli „Telimena“ odbędzie się dziś w kawiarni „W-Z“ w ramach prezentacji urządzonych z okazji Targów. Na górnym zdjęciu: modna sukienka z popieliny. Cena — około 300 zł. U dołu: plaszcz z tkaniny welonopodobnej, czerwony z białymi wypustkami. Kosztuje on 600 złotych.

Fot. — J. Neugebauer

Pracownicy poszukiwani

Praktykanta gospodarczego, samotnego, obecnego z prowadzeniem gospodarki magazynowej i podwózkowej zatrudni od 1 kwietnia Stacja Nasiennio-Szkółkarska, Piątek Wielki, poczta Stawiszyn, pow. Kalisz. Mieszkanie zapewnione. K1501

3 techników budowlanych na stanowiska techników rozliczeń materiałowych i do sekcji mechanizacji, jednego technika budowl. z długoletnią praktyką w produkcji bezpośredniej obecnego na bieżąco z przepisami dotyczącymi fakturowania i rozliczeń materiałowych — do sekcji fakturowania przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu, ulica Graniczna 3. K1513

Księgowego - kasjera samotnego z praktyką w gospodarstwach rolnych przyjmie zaraz gospodarstwo Stadniny Koni Posadowo, Podania z życiorysem należy kierować pod adresem: Stadnina Koni Posadowo, poczta Lwówek, powiat Nowy Tomysł. 45254g

Inżyniera budown. ląd. - wodn. z praktyką (znajomość robót konstrukcyjnych oraz wodno-kan.) na stanowisko inspektora technicznego przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem kierować do Sekcji Kadr — Poznań, ul. Świętosławska 12. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K1546

2 inżynierów wzgl. techników budowlanych z praktyką o ile możliwości z uprawnieniami na stanowiska kierowników budów zamiejscowych oraz 1 majstra budowlanego przyjmie Pozn. Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, Poznań, ulica Woźna 11. Uposażenie według UZP plus ewent. dodatek za rozłąkę. K1549

Kwalifikowanych tokarzy zatrudnią natychmiast Zakłady Produkcji Części Zamiennej Maszyn Budowlanych nr 3, w Poznaniu, ulica Bałtycka 52. K1553

Pracownika energicznego i sumiennego na stanowisko członka Zarządu działu zaopatrzenia z wyższym wykształceniem ekonomicznym i dwuletnią praktyką lub średnim ekonomicznym i pięcioletnią praktyką przyjmie zaraz lub później Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Lwówku, woj. poznańskie. Wynagrodzenie miesięczne do uzgodnienia. K1554

3 rodziny po 2-3 robotników oraz 15 robotników sezonowych do prac polowych i obory przyjmie PGR Próchnowo, poczta Margonin, pow. Chodzież. K1556

Dwóch pracowników oborowych z pomocnikami oraz dwóch pracowników polowych z posytkami zatrudni z dniem 1 kwietnia 1960 r. Państwowe Gospodarstwo Rolne Długie Stare, pow. Leszno. Mieszkania zapewnione, światło elektryczne, szkoła na miejscu. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. K1559

Praca

Samotnego robotnika do prac w mniejszym gospodarstwie rolnym (1 kosa) przyjmie Jan Pustuszyński, Poznań 13, Piłkowskiego 22. 45423g

Ogrodnik-warzywnik-kwiaklarz na dobrych warunkach potrzebny. Nitka, Poznań-Chartowo, Rekiniecka 10. 45427g

Woźnica kwalifikowany młodszy, trzeźwy, uczciwy potrzebny. Stefanian, Poznań, Wawrzynka 28, godz. 6-8. 45440g

Pomocy domowej najchętniej emerytki spokojnej, kulturalnej, od godz. 8-15, do samotnej pracującej pani zaraz poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45426g.

Rencista szuka pracy na 4-6 godzin dziennie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45448g.

Nauka

Tańców szybko ucze (rock, samba). Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 43843g

WIERNA
NA ZAWSZE
PERFUMOM
DLA
CIEBIE



DLA CIEBIE

Perfums DLA CIEBIE marki Uroda odznaczają się przyjemnym, nowoczesnym i bardzo trwałym zapachem.

Kupno

Inkubator elektryczny (do 500 jaj) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45418g.

Sprzedaż

Stoliki pod telewizory, stołki do kwiatów nowoczesne — chromowane sprze- daję „Chromometal” Poznań, Ogrodowa 11. 45458g

Siatki parkanowe — pod- tynkowe, do sit i inne. Kury, kolana pleców — parnikowe. Poznań, Dzier- żynskiego 268, sklep. 44222g

Tapczany, amerykański, materace włosienne sprze- dam. Tapicernia, Poznań, Małkiewicza 33. 44511g

Wózki dziecięce nowo- czesne modele wielki wy- bór oraz materace wszel- kich rozmiarów, poleca Brzozowska, Poznań, Czer- wonej Armii 10. 44818g

Wózek głęboki ceratowy, pierzynę, maszynę do szycia, sprzedam. Mylna 19 m. 15. 45326g

Boksery — psy 3-miesięc- ne z rodowodem po im- portowanych przodkach, sprzedam. Szymański, Fa- bryczna 18. 45444g

Sprzedam motocykl IZ 350 ccm (po jednym sezonie jazdy) z wiatrochronem. Cena 15.000 zł. Ogłądać: Poznań, Różana 18, od godz. 17-18 lub zgłosze- nia: Poznań, Gwardii Lu- dowej 30 m. 2. 45396g

NAPRAWA POMP
rozpylaczy wtryskowych

wszelkiego rodzaju przepustów olejowych dżaka sterującego koparek, regenerację elementów tłocznych wszystkich typów. NAPRAWY AWARYJNE POZA KOLEJNOŚCIĄ.

WŁADYSŁAW SARNOWSKI
Poznań, ulica Dąbrowskiego 31
Telefon 24-75 45016g

OGŁOSZENIA DROBNE

Mebie różne tanio sprze- dam. Tel. 657-89. 44985g

Sprzedam okazynię mo- tocykl WFM, Poznań, ul. Szyszkowskiego 5 m. 4. 45447g

Flausz (Kryzy) od 1-2 cal. do rur owalnych oraz huki, 2,5 cala, 45 stopni, śrubunki 3 i 4 cala pole- ca do sprzedaży W. Sta- wicki, Kosynierska 6, tel. 644-78. 45548g

Sprzedam motorower „Simson” Poznań, Mic- kiewicza 17 m. 3. 45424g

Zakład fryzjerski damsko- meński (peryferie Pozna- nia) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swier- czewskiego 3 dla 45430g.

Dywan perski „Szirach” oraz dwa jasne łóżka sprzedam. Konarski, Górska 2, od godz. 18. 45432g

Sprzedam maszynę dzie- wiańską „Giotex”, meta- lową, dwupytową, nową. Skwierczyńska, tel. 236. 45441g

Cebule „strzelonki” sprze- dam. Szamotyły, ul. Zwi- rki i Wigury 12. 45434g

Sprzedam spacerówkę z budką. Winogrody, Owisa- na 32, m. 5. 45438g

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca „Parcelo-Willi” Czerwonej Armii 30, godz. 9-17. 44992g

Pan poszukuje pokoju, czynsz zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45209g.

Zamienię 3-pokojowe mie- szkanie samodzielne, 1 pię- tro, słoneczne, komforto- we na 1 pokój, kuchnię, samodzielne. Oferty Biu- ro Ogłoszeń, Swierczew- skiego 3 dla 45614g.

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

Mieszkania wyłączonego, powierzchnię 40 m² posu- kuję celem przeprowadze- nia remontu. Peryferie Poznań, dogodną komu- nikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie- go 3 dla 45451g.

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

Mieszkania wyłączonego, powierzchnię 40 m² posu- kuję celem przeprowadze- nia remontu. Peryferie Poznań, dogodną komu- nikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie- go 3 dla 45451g.

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

Mieszkania wyłączonego, powierzchnię 40 m² posu- kuję celem przeprowadze- nia remontu. Peryferie Poznań, dogodną komu- nikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie- go 3 dla 45451g.

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

„Koziołki” przypominają

że kupony złożone na dwie pozostałe gry miesiąca marca biorą udział w rozlosowaniu:

SAMOCHODU OSOBOWEGO

marki „Skoda-Octavia“

oraz 50 innych cennych
nagród rzeczowych.

Premia 300.000 zł

oczekuje nadal na
wygraną 1-stopnia.

Nie zwlekaj — dziś jeszcze
oddaj swoje kupony.



Nieruchomości

Domek z półhektarową działką tylko zelektryfikowaną, przy szosie Poznań — Stęszew — Kościan kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Swierczewskiego 3 dla 44906g.

Gospodarstwo prywatne 40 mórg. Ziemia pszenno-buraczana. Sprzedaż: Horta, Kozłowo poczta, stacja Opalenica. 45089g

Sprzedam lub wydzierżawię gospodarstwo rolne. Flacyk, Chłudowo, pow. Poznań. 45429g

Sprzedam willę w Puszczykowie oraz spiesznie tanio 7 ha ziemi obsianej. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45436g.

Willę jednorodzinną, wolną, z c. o., balkonem w najpiękniejszej dzielnicy Poznańa naprzeciw Botani-ku, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45437g.

Dom jednorodzinny bliź- niaczy, niewykończony z warsztatem 50 m², siłą, te- lefon, c. o., przy Botani-ku, sprzedaż właścicieli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45439g.

Nieruchomość w Pozna- niu, z piekarnią, z wol- nym mieszkaniem, sprze- dam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45443g.

Lekarskie

Dentysta Stępka, Poznań, Wielka 17, narożnik Gar- bar tel. 835-08. Leczenie, plombowanie, usuwanie zębów, wstawianie koron, mostków, nowoczesna ko- smetyczna metoda spec- jalność protezy — steo- lon z zagranicy. Wyko- nanie 3 dni. Cennik pro- tezy obniżony. Repara- ce na poczekaniu. Porady bezpłatne. Ceny przy- stępne dla świata pracy. 44416g

Zguby

Spódniczkę od kostiumu zgubiono dnia 4 marca br. w okolicy Górczyna. Ucz- ciwego znalazcę dobrze wynagrodzę. Adres, Gło- gowska 182a, Krawiec. 45536g

Zgubiłam 15 bm. zegarek na trasie Jeżycka — Ope- ra. — Znalazcę proszę o zwrot. Koniczek, Ko- ścielna 54 m. 2. 45732g

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

Mieszkania wyłączonego, powierzchnię 40 m² posu- kuję celem przeprowadze- nia remontu. Peryferie Poznań, dogodną komu- nikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie- go 3 dla 45451g.

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

Mieszkania wyłączonego, powierzchnię 40 m² posu- kuję celem przeprowadze- nia remontu. Peryferie Poznań, dogodną komu- nikacją. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskie- go 3 dla 45451g.

Zamienię 2 pokoje z kuc- hnią, na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45419g.

Pokój i kuchnię 35 m² zamienię na mniejsze do II ptr. Jeżycka 50, m. 15. 45425g

Zamienię pokój z kuc- hnią, na podobne. Czecho- słowska 89, m. 1. 45445g

Przetargi — Komunikaty

Sekcja Elektrotechniczna i Komitet Weryfikacyjny dla spraw BHP przy Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu, zawiadamia, że wszelkie prace elektrotech- niczne należy zlecać wyłącznie firmom konce- sjonowanym i rejestrowanym. Wykaz wspo- mnianych firm znajduje się w Zakładzie Ener- getycznym Poznań - Miasto (tel. 80-21, wewn. 299) oraz Cechu Rzemiosł Metalowych i Elek- trotechnicznych w Poznaniu (tel. 505-06). K1475

Spółdzielnia Pracy „Hutnik” w Pobiedziskach, ul. Fabryczna nr 9, telefon 41 z uwagi na małą ilość otrzymanych ofert ogłasza, po raz drugi przetarg nieograniczony na wykonanie: ogra- dzenia placu 210 mb z płyt i słupów betono- wych. Szczegółowych informacji udzieli refe- rat inwestycji. Otwarcie ofert nastąpi w ter- minie 14 dni od daty ogłoszenia. W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwo- we, spółdzielcze i prywatne. Inwestor za- strzega sobie prawo wyboru oferenta. K1557

Poznańska Baza Remontowa Terenowego Prze- mysłu Materiałów Budowlanych, w Poznaniu, ul. Al. Lampego 27/29, ogłasza I przetarg nie- ograniczony na sprzedaż: jednej tokarki po- ciągowej do metalu o łożu płaskim dług. to- czenia 1500 mm, wznios kół 200 mm bez sił- nika elektrycznego i osprzętu. Cena wywoła- nia 9.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 24. III. 1960 r., o godzinie 10 w Oddziale M-1, przy ul. Dąbrowskiego 472. Przystępujący do prze- targu winien złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Przedsiębior- stwa, przy ul. Al. Lampego 27/29. Tokarkę oglądać można codziennie w Oddziale M-1, przy ul. Dąbrowskiego nr 472, w godz. od 8-14. K1592

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Ma- teriałów Budowlanych, Poznań, ul. Jackow- skiego 42a, ogłaszają przetarg nieograniczony na wydzierżawienie ogrodu, położonego w Poznaniu, ul. Pszczyńska 60, przy Cegielni Swierczewo. Składanie ofert z podaniem wy- sokości dzierżawy i okresu dzierżawnego przy- danym oferowanym czynszu — do dnia 26. III. 1960 r. na kopercie należy zaznaczyć: „Prze- targ na wydzierżawienie ogrodu”. Wy- dzierżawienie ogrodu nastąpi na podsta- wie porównania złożonych ofert osobie oferu- jącej najkorzystniejsze warunki z tym, że Za- kłady zastrzegają sobie wybór oferenta przy- uzgodnieniu także jego właściwości osobistych. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 28. III. 1960 r., o godzinie 10 w siedzibie Miejskich Zakładów Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych. Oferenta z którym zostanie za- warta umowa dzierżawna ustali powołana Ko- misja przetargowa. O terminowości wpływu oferty decyduje — data wpływu do MZTPM Bud. Ogrodnictwo oglądać można codziennie od godziny 8-15 po uprzednim zgłoszeniu u kie- rownika Cegielni Swierczewo. K1629

Różne

10.000 zł pożyczkę pod za- staw poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swier- czewskiego 3 dla 45166g.

Odnawiam meble kuchne- ne oraz mieszkania. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Swier- czewskiego 3 dla 45421g.

Naprawa maszyn do pisa- nia. Piotr Pieprzyci, Poz- nań, Aleje Marcinkow- skiego 26, telefon 23-63. 43875g

Matrymonialne

Kawaler starszy, rolnik, bez nałogów, dobrego cha- rakteru, pozna pannę lub wdowę z gospodarstwem lub nieruchomością. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swier- czewskiego 3 dla 45433g.

Panna lat 30 pogodnego usposobienia pozna kul- turalnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Fo- to-oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 45438g.

Dnia 15 marca 1960 r. zmarł, śp.

Jan Majerowicz

prezes honorowy Zarządu Okręgowego Kół Spie- waczych w Jarocinie, odznaczony Złotym Krzy- żem Zasługi i Złotą Honorową Odznaką Spie- wactwa Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. III. br., o godzi- nie 17 z kaplicy Szpitala Powiatowego w Jarocinie.

Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD WLKP, ZWIĄZKU SPIEWACZEGO
W POZNANIU
i OKRĘGU V W JAROCINIE. 45767g

Marcjanna Szafranek

w 90 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm., o go- dzinie 12,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapieni
CÓRKI, ZIĘCIOWIE I RODZINA 45751g

Julian Barczyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o go- dzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 45771g

Dnia 14 marca 1960 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., przeżywszy lat 35, nasza droga krewna, śp.

mgr Celina Dębicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamia

RODZINA 45680g

Dnia 15 marca 1960 r. zmarła, opatrzona Sakra- mentami św., moja najukochańsza żona, matka, tesciowa, przeżywszy lat 56, śp.

Zofia Kukiela

z domu Kosowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o go- dzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA 45792g

Dnia 14 marca 1960 r. zmarła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cier- pieniach, opatrzona Sakramentami św., śp.

Gertruda Dzwoniarek

z domu FALKENSTEIN

przeżywszy lat 44.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 18 bm., o godzinie 7 w kościele św. Anny.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Ju- nikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
MAŻ, CORKA, MATKA I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, Drużbackiej 5. 45786g

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA
POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu“ - 5 odpowiedzi

Józefa Ratajczaka

młodego poety z grupy „Wierzbak“
laureata nagrody młodych m. Poznania
za całość twórczości literackiej i publicystycznej

Kleciłem do późna w nocy...

— Kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan literaturą?

— Zaczyna się od przedrzeźniania, imitacji, od chęci dorównania innym uznanym utworom, które stały się dla nas objawieniem. Dla mnie była nim pewna książka (nawet nie pamiętam autora ani tytułu), opisująca życie ptaków w sposób — jak mi się wówczas zdawało — tak zadziwiający, że przypominały mi się naraż wakacje, wszystkie letnie popołudnia, jaskółki w czarnych kamizelkach, z rozwartymi w przelocie dziobkami. Chciałem równie pięknie wyrazić swoje uczucia. Położyłem się do łóżka i w ciszy odgrodzony od „świata“ pościelią, począłem klecić do późnej nocy, gorączkowo i niecierpliwie, niezdarnie tasemcowaty wiersz, podarty nazajutrz. O ile pamiętam — tak to się właśnie zaczęło. Miałem wtedy chyba 16 lat. Nie przypuszczałem, że ta dziwna skłonność nie odstąpi mnie po dziś dzień, skłonność, traktowana zresztą zawsze jako hobby — nigdy jako zawód.

— Co uważa Pan w swej specjalności za szczególnie interesujące osiągnięcie światowe (krajowe) ubiegłego roku?

— Niedostateczna znajomość języków zachodnio-europejskich nie pozwala mi bezpośrednio śledzić nowości w dawniejszych, co utrudnia określenie najciekawszego zjawiska ubr. w świecie poetyckim. Jestem zdany na tłumaczenia, z reguły ogromnie opóźnione. Np. dopiero niedawno miałem możliwość pełniejszego poznania poezji T. S. Eliota (świetne tłumaczenie Cz. Miłosza) i przepięknych filigranowych drobniaków japońskich (w przekładzie A. Janty). Te dwa „odkrycia“ (jakże późne!) uważam za swoją największą zaobycz minionego roku.

Z krajowych nowości poetyckich największe wrażenie wywarł na mnie tomik poezji Mieczysława Jastruna pt. „Genezy“. Jastrun to poeta, którego traktuję nieco inaczej, jak innych — bliżej, bardziej osobiste. Jego tomiki towarzyszyły moim czasem gimnazjalnym. I ciągle jeszcze nie straciłem do nich dawnego sentymentu. Bo i sam poeta — wciąż świeży, młodzieńczy, pełen niepokoju i poszukiwań, każdym tomikiem na nowo po trafi sobie zdobywać zaufanie.

— Czy Pan czytuje „Głos“ (i jakie inne gazety)? Proszę szczerze powiedzieć, co się Panu w „Głosie“ nie podoba?

— „Głos“ czytuje chętnie, choć niesystematycznie. Prócz tego — „Gazetę Poznańską“, „Tygodnik Zachodni“ i inne tygodniki ilustrowane i literackie.

Nie podoba mi się zbyt mało, na ogół, zainteresowanie sprawami kulturalnymi miasta, co przy braku tygodnika kulturalno-literackiego w Poznaniu, bywa szczególnie widoczne i dotkliwie. Pod tym względem za przykład służyć może wrocławski „Trybuna Robotnicza“ lub „Życie Warszawy“ (!).

— Gdzie chciałby Pan mieszkać poza Poznaniem lub gdzie nie chciałby Pan mieszkać i dlaczego? Czy ma Pan zamiar przeniesienia się do innego miasta?

— Mimo, iż jestem poznaniakiem z krwi i przywiązania, w chwilach zniechęcenia



Fot. — K. Przychodzik

postanawiam przenieść się z rodziną gdziekolwiek, byle tylko z nadzieją na rychłe otrzymanie własnego mieszkania. Na razie co prawda wiąże mnie z Poznaniem studia.

— Jak Pan sądzi, kiedy ludzie wyłudzą na innej planecie i co tam znajdują?

— Nie zastanawiam się nad tym. Sądzę po prostu, że dla mnie, w ciągu mojego życia, równie trudnym problemem do rozwiązania (a może nawet trudniejszym!) jak ten — będą wciąż jeszcze nazbyt uciążliwe buty, przepelnione tramwaje i dymiący piec.

Rozmawiał: Zbigniew Sęk

Marzec	Imieniny
17	Gertrudy, Zbigniewa
czwartek	Słońce: wsch.: g. 6.03 zach.: g. 18.00

Teatry

W POZNANIU:

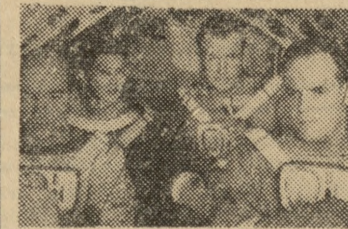
OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Carmen“ (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 „Lampa Aladyna“ (przedstaw. zamkn.); g. 19 „Śmierć komiwojażera“ (koniec około g. 22)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Kobieta jest diabłem“ (koniec około g. 22.15)
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Dziadek, Zmruż-Oczko“
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Osiół i cień“ (koniec około g. 21.30)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk“ (koniec około g. 21.45)

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Freuda teoria snów“
OSTRZESZÓW — „Kocham, Kocham“
UJSCIE — „Nie ma sprawiedliwych“
SULMIERZYZE — „Powrót“
KŁODAWA — „Dziewczyna sądziła“

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Montparnasse 1919“ (franc.-włoski, 18 lat)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Młoczą gwiazda“ (polsko-niem., 12 i.)



Scena z filmu „Młoczą gwiazda“

14 bm. w Łodzi odbyło się międzypaństwowe spotkanie w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn Polska — Dania, zakończone porażką drużyny polskiej kobiet 5:16 i mężczyzn 16:18.

Na zdjęciu: pod bramką Polskiej.

CAF — fot. Arsen

Nowi I-ligowcy

Hokeiści II ligi zakończyli już rozgrywki. Pierwsze miejsce i awans do ekstraklasy zapewniła sobie Polonia Bydgoszcz. Drugą drużyną, która awansowała do I ligi, została Fortuna Wyry. (PAP)

Cztery „trzynastki“ w Totalizatorze

W zakładach piłkarskich Totalizatora z dnia 13 bm. stwierdzono: 4 rozwiązania z 13 trafieniami, wygrane po około 27 224 zł, 97 rozwiązań z 12 trafieniami, wygrane po około 1123 zł, 1007 rozwiązań z 11 trafieniami, wygrane po około 108 zł i 6664 rozwiązania z 10 trafieniami, wygrane po około 16 zł. (PAP)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Falsz“ (czeski, 16 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Dziewczyna z gitarą“ (radziecki, 10 l.)
MALTA (Stródka) — godz. 17 i 20 „Ostatnie pięć minut“ (włoski, 16 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Ich wielka miłość“ (USA, 18 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30 i 20 „Gdy kobieta zostaje sama“ (radz., 14 lat)

PANCERNIAK (Golecin) — g. 17.30 i 20 „Kamienne niebo“ (polski, 18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Bulwar zachodzącego słońca“ (USA, 18 l.)
OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18 i 20 „Francis, mul, który mówi“ (USA, 12 l.)
PIAST (Starołęka) — g. 17 i 19 „Romans na przedmieściu“ (czeski, 16 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — godz. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Ostatnie akordy“ (USA, 18 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Gdzie jest prof. Hamilton“ (hiszpański, 12 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Baza ludzi umarłych“ (polski, 18 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16 „Tajemnica domu towarowego“ (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Wspólny pokój“ (polski, 18 l.)

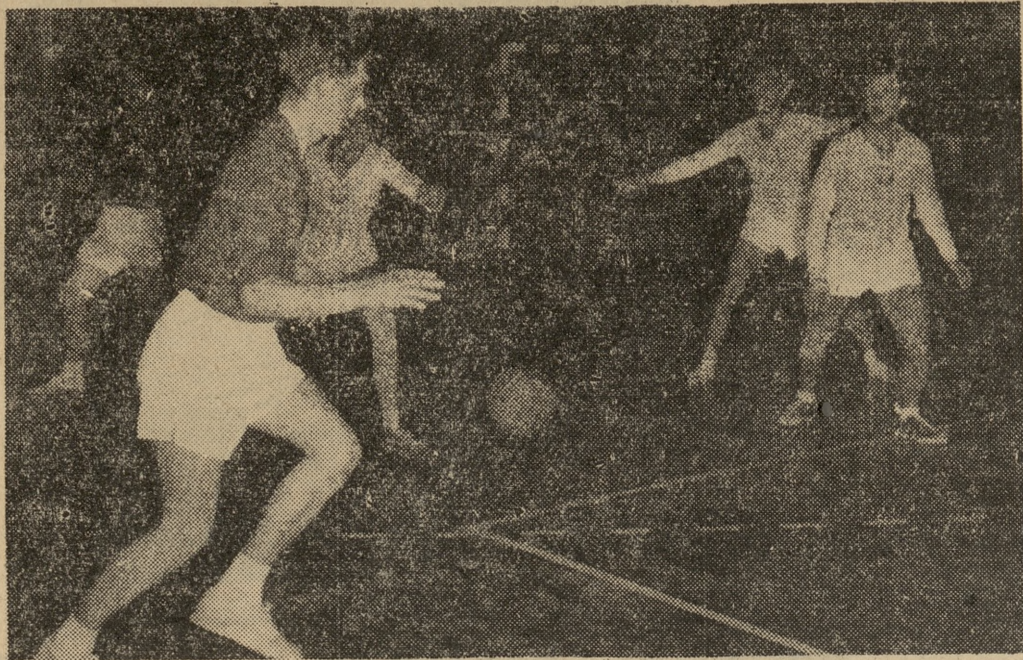
TARGOWE — ul. Świerczewskiego — g. 17 i 19.30 „Szatan z zbrodni“ (NRD, 16 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wicehrabia de Bragelonne“ (franc., 14 l.)
WOJSKOWE — nieczynne

WRZOS (Mosina) — g. 17 „Rancho Texas“ (polski, 18 l.); godz. 19.15 „Pojedynek“ (radz., 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 19.15 „Kamienne serca“ (NRD, 12 l.)
ZNICZ (Luboń) — g. 19.30 „Winchester 73“ (USA, 12 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. 9 „Od Norymbergi do Hamburga“

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Bulwar zachodzącego słońca“, Polonia — „Proces został odroczone“; KALISZ — Stylowe: „Ojciec narzeczony“, Wolność — „Ucieczka przed nocą“, LESZNO — Panorama: „Wujaszek Jacinto“, OSTROW — Słońce: „Główna wygrana“, Roma — „Żelazny kwiat“, PILA — Iskra: „Kurier carski“

Jednak Duńczycy...



Pływanie - dyscyplina zaniedbana

Co ważniejsze: wyczyn czy masowość?

Z pływactwem w Wielkopolsce nie jest najlepiej. A przecież tak wielką wagę przywiązujemy do umiejętności pływania, nie tylko jako dyscypliny sportowej.

Aby jednak pozyskać jak największe rzesze do nauki pływania i sportu wyczynowego niewiele się robi w tym kierunku w Poznaniu, między innymi dlatego, że mamy jedną tylko krytą pływalnię. Niewielki, 25-metrowej długości basenik, dla miasta liczącego 400 tysięcy mieszkańców, stanowi przysłówkową kroplę w morzu. Tymczasem — jak nam oświadczył trener pływacki, p. Florian Klemiński — nowa pływalnia, którą buduje się przy Stadionie im. 22 Lipca po stanie oddana do użytku nie przedzie jak za rok. Do tego czasu akcja nauki pływania w okresie miesięcy zimowych nie da znaczących wyników.

W porze letniej jest jednak niewiele lepiej. Brak kąpielisk

i pływalni uniemożliwia pracę w kierunku umasowienia pływania. Od kilku lat istnieje zakaz kąpania się w wodach stolicy Wielkopolski (poza pływalnią na Niestachowie). Trenerzy pływania poświęcają więcej uwagi wychowaniu wyczynowców, nie zajmując się w większym stopniu akcją umasowienia tego sportu.

Niemal nic nie słychać o szkoleniu instruktorów, co należy przecież do obowiązku Poznańskiego Okręgowego Związku Pływackiego, a także Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Lepsze wyniki w akcji umasowienia pływactwa ma Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej.

Rozmawialiśmy na ten te-

mat z przedstawicielem WKKF, p. Henrykiem Szydłowskim.

— Jakie były wyniki ze sztorocznej pracy?

— Stopień pomocnika instruktora pływackiego zdobyły 22 osoby, z których 16 zdało także dodatkowy egzamin ratownika. Na 194 kursach, które odbyły się w większych miejscowościach, nauczono pływania przeszło 7000 osób.

— Perspektywy na rok bieżący?

— Od trzech dni — informuje nasz rozmówca — odbywa się w Poznaniu kurs pomocników instruktora; uczestniczy w nim 58 osób. Kursanci rekrutują się z członków Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, klubów sportowych, Związku Młodzieży Socjalistycznej i ośrodków wychowania fizycznego.

— Jak przebiega praca na kursie, kto szkoli przyszłych nauczycieli pływania?

— Zajęcia trwają codziennie po osiem godzin. Odbywają się w krytej pływalni (praktyczne) oraz w Domu Turysty (wykłady), gdzie kursanci są zakwaterowani. Zespół wykładowców, to mgr M. Tulisza, mgr P. Schmidt, mgr B. Zgodziński oraz trenerzy St. Kuratowski i M. Gromadziński. — Jestem przeświadczony — dodaje na zakończenie p. H. Szydłowski — że z chwilą powiększenia kadry instruktorów nauczymy w bieżącym sezonie pływania kilkanaście tysięcy osób.

Rozmawiał:

Tadeusz Paczkowski

Ciekawa impreza na pływalni

Ciekawe pojedynki pływackie oglądać będziemy na basenie przy ulicy Wronieckiej. W sobotę o godzinie 17 zainaugurowane zostaną drużynowe mistrzostwa Polski. W eliminacyjnych zawodach zmierzą się w tym dniu zespoły poznańskie: Warta, Admira, Energetyk i AZS. Zawody obejmują pełen program olimpijski.

W niedzielę, również na krytej pływalni, odbędzie się spotkanie Olimpij z wrocławską Slegą. (p)

Zapamiętaj

ZEBRANIE KOLEJARZA

Zarząd Klubu Sportowego Kolejarz (Poznań) zwołuje dzisiaj o g. 17.30 roczne, walne zebranie w salce Chóru Moniuszko przy ZNTK, ul. Robocza 4.

JUTRO — WARTA

W piątek, dnia 18 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali Klubu Fabrycznego HCP, ul. Dzierżyńskiego 215 walne zgromadzenie Klubu Sportowego Warta. W wypadku braku statutowej liczby obecnych w pierwszym terminie, walne zgromadzenie odbędzie się o godz. 18, bez względu na frekwencję. (na)

Radio

PROGRAM I

5.30 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.47 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna szafeta“; 8.15 — Muzyka poranna; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV pt. „Zuzanna i Utopce“ wg baśni Gustawa Morcinka; 9.20 — Gustaw Charpentier: „Impresje włoskie“; 10.10 — Koncert Orkiestry Rozgł. Łódzkiej p. dyr. H. Debiha; 11.35 — Suita rozrywkowa; 12.04 — Soliści z orkiestrą; 12.20 — „Na swoją kute“ — gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego; 13 — Koncert radzieckiej muzyki rozrywkowej; 14.05 — Aud. dla klasy III (przyroda) pt. „Znaki“ w oprac. Z. Przyrowskiego; 14.25 — Melodie baletowe; 14.50 — Postęp w gospodarstwie domowym — audycja w oprac. Karoliny Kocowej; 15.05 — Koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego p. dyr. J. Kurczewskiego; 15.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.15 — Utwory na flet — gra Z. Bruderman; 17.15 — Radiowy kurs nauki jęz. angielskiego — lekcja 46; 18.05 — Reportaż literacki; 18.25 — Konc. zyczeń; 19.05 — Wesołe piosenki ludowe; 19.30 — Eksceniczne melodie; 20.30 — Melodie taneczne; 21 — Puccini: „Cyganeria“; 22.45 — Kwadrans walców;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Aud. dla dzieci starszych „Błękitna szafeta“; 7.50 — d.c. muzyki porannej; 8.45 — Polska muzyka ludowa w wyk. Zespołu Ludowego PR; 9.10 — Muzyka rozrywkowa; 10 — Francuska muzyka baletowa; 11 — Mozaika muzyczna; 11.35 — Suita rozrywkowa; 15.10 — Miniatura fortepianowa J. Turina wykona B. Hajn — junior; 15.30 — Dla dzieci starszych audycja słowno-muzyczna pt. „Fiolet i pani profesor“; 16 — Mistrzowie operetki; 17.10 — Melodie taneczne; 17.32 — Muzyczny tydzień Poznania — autor dr J. Miodziejowski; 17.40 — Poznański koncert zyczeń; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Walce — kontra rock and roll; 19.30 — Kronika kulturalna; 20 — Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej w oprac. K. Zaleskiego; 21.27 — Kronika sportowa oraz

sprawozdanie z Międzynar. Zawodów Narciarskich o Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny; 21.50 — Wiązanka melodii rozrywkowych; 22.45 — Wieczorna audycja kameralna; 23.13 — Gra Kwintet J. Miliana; 23.33 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA:

17.30 — Progr. dla dzieci — bajka A. Chodorowskiej: „Gryś i Pys“ i „Dwaj duzi malej Zuzi“ (Warszawa); 18.15 — „Paragraf i fajka“ (W-wa); 18.30 — Film krótkometr. (lok.); 18.45 — „Telerozmaitości“ (lok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Film krótkometrażowy (Warszawa); 20.10 — Reital fortepianowy (W-wa); 20.30 — Polska Kronika Filmowa (lok.); 20.45 — Teatr KOBRA — „Kasa pancerna“ — widowisko sensac. B. Miecińskiej (Katowice).

Koncerty

AULA UAM — g. 19.30 — koncert Mauricio Polliniego (Włochy), laureata I nagrody VI Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina oraz H. Kobayashi (Japonia); KAWIARNIA W-Z — g. 17 — po kaz mody „Telmeny“; RESTAURACJA „ADRIA“ — ul. Głogowska 14 — g. 19 — Rewia orkiestr rozrywkowych.

Wystawy

CEWA — Stary Rynek — g. od 10 do 18 — wystawa malarstwa E. Parczewskiej i J. Krzyżanowskiego; HALL NOWEGO RATUSZA — g. od 8—15 — wystawa prac H. Michałowskiej;

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — (chirurgia, internia) — ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56;

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18—6 rano, w święta od godz. 15.

APTEKI: ul. Mickiewicza 22, ul. Alfr. Lampego 2, ul. Dzierżyńskiego 107, ul. Matejki 1, ul. Głogowska 146, ul. Główna 53.